

Bogdan Stańkowski

"La mediazione educativa familiare.
Una risorsa formativa per le famiglie
separate, divorziate e ricostituite",
Chiara Sirignano, Roma 2010 :
[recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 35/4, 201-203

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

SEMINARE
t. 35 * 2014, nr 4, s. 201-207

Chiara Sirignano, *La mediazione educativa familiare. Una risorsa formativa per le famiglie separate, divorziate e ricostituite*, Armando Editore, Roma 2010, ss. 143.

Współczesna rodzina włoska cierpi na skutek przeobrażeń gospodarczych i zmian obyczajowych. Ponad 100 tys. dzieci rokrocznie musi zmierzyć się z problemem separacji i rozvodu swoich rodziców. Wykaz bóla i cierpienia, jakie spadają z tego tytułu na dzieci jest długi i przygnębiający. Statystyki włoskie potwierdzają obserwację, iż w ostatnim dziesięcioleciu zwiększyła się rola obydwojga rodziców w wychowaniu dzieci po „rozwiązaniu małżeństwa”. Problem mediacji w przypadku rozstania rodziców zgłębiany jest w kontekście włoskim od początku lat '90. Ostatnie dwudziestolecie jest też dowodem na to, że na Półwyspie Apenińskim, idąc za przykładem innych krajów, szczególnie Anglii, podejmowanych jest wiele wysiłków zmierzających do promowania postawy pojednania i dialogu między rozwiedzionymi rodzicami. Owe wysiłki mają jeden cel ostateczny – dobro dzieci i młodzieży dotkniętej syndromem rodziny rozbitej.

Słowa kluczowe użyte w niniejszej publikacji, które pozwalają zrozumieć zamysł badawczy autorki, oscylują wokół zagadnień dotyczących ponownego „zaprojektowania” swojej rodziny. Autorka swoje rozważania buduje wokół stwierdzenia, że rodzicami pozostaje się na zawsze, nawet jeśli więzy małżeńskie uległy formalnemu rozwiązaniu. Nie ma już małżonków, ale dalej są rodzice z ich rodzicielskimi obowiązkami do wypełnienia (s. 39). Stąd konieczność ponownego przemyślenia roli obojga rodziców. Autorka rozważa zatem możliwość modyfikacji ról rodzicielskich (I część), poszukuje rozwiązań praktycznych w tej kwestii, poruszając się na polu pedagogiki społecznej i pedagogiki rodziny (część II). W części III Ch. Sirignano daje propozycje wyjścia naprzeciw problemom dalszego wychowania dzieci w rodzinach rozbitych. Owe propozycje mają charakter konkretnych posunięć w ramach funkcjonowania tzw. centrum mediacji.

Badaczka nadaje swej publikacji nachylenie pedagogiczno-socjologiczne, czyniąc jednocześnie odniesienia do aktualnych przepisów prawa. Książkę otwiera część poświęcona rodzinie. Autorka przybliży czytelnikowi pojęcie rodziny tzw. normalnej. „Normalność” rozpatrywana jest jedynie w aspekcie socjologicznym. Niestety, pojęcie to wydaje się być mało klarowne, rzecz można: bardziej zdroworozsądkowe, niż oparte na naukowych analizach. Z łatwością daje się zauważyć pewien niedobór refleksji w kontekście poszukiwania fundamentów antropologicznych rodziny (s. 12 i nast.). Autorka przybliży pojęcie tzw. normalności, ale ma ona swoje uzasadnienie jedynie w normach o podbudowie prawnej. Ch. Sirignano unika także analizy różnych koncepcji rodziny, chociaż byłoby pożądane, aby na bazie tychże koncepcji próbować opracować nowe pojęcie rodzica i ról rodzicielskich w perspektywie rodzin dotkniętych separacją, rozwodem czy też rodzin już zrekonstruowanych. Mało pogłębione zostały również przyczyny separacji i rozwodów (s. 18-26). Ciekawą ideą, która pomaga spojrzeć w nowym świetle na problemy rodzin rozbitych jest konieczność zmiany myślenia i postrzegania nowej sytuacji rodzinnej – przejście od dotychczasowego bycia małżonkiem do kontynuowania bycia rodzicem jako zadania względem dzieci, już w nowej zaistniałej sytuacji po rozstaniu (s. 16). Rozważania na temat sytuacji rodzin we Włoszech ubogacone zostały danymi statystycznymi z ostatnich kilkunastu lat (s. 18-42).

Rozdział II drąży przeobrażenia (*evolvere*) i krystalizowanie się przepisów prawnych dotyczących promocji i pomocy rodzinie. Autorka podkreśla ciągle zmiany regulacji prawnych. Dostrzega pewien proces dojrzewania parlamentarzystów do podejmowania adekwatnych decyzji na poziomie legislacyjnym. Docenia wysiłki na rzecz konstruowania projektu, który lansowałby ideę pozostawiania rodzicem na całe życie. Ch. Sirignano z zadowoleniem odkrywa, że ostatnie ustawy prawne należycie eksponują rolę odpowiedzialności rodzicielskiej w stosunku do dzieci (s. 58). Za-

uważa, że Ustawa nr 54 z roku 2006 dokonuje stosownego rozróżnienia na korzyść dzieci pomiędzy wyłącznym prawem jednego rodzica a prawem uwzględniającym rozszczenia obydwójga rodziców do opieki rodzicielskiej (s. 66). Słusznie jednak odnotowuje trudności od strony prawnej w sytuacji, gdy norma nie posiada odniesień obiektywnych, które pomogłyby prawidłowo ocenić interes dziecka w kwestii uzyskania opieki (s. 67). Znaczącym mankamentem omawianego rozdziału jest brak ram kulturowych i aksjologicznych, które spełniałyby rolę tła i wyznacznika zmian na poziomie prawnym.

Następny rozdział przybliży ideę mediacji wychowawczej w kontekście rodziny po ustaniu więzów związku małżeńskiego. Autorka podkreśla rolę czynników, które wyzwalają możliwości współpracy między rodzicami w ramach podziału ról rodzicielskich. Wyjaśnia ponadto, czym jest mediacja, wskazuje na jej pozytywne strony. Ch. Sirignano dostrzega w proponowanym procesie mediacji przede wszystkim aspekt prewencji i promocji rodziny, nawet jeśli ta ostatnia uległa formalnemu rozpadowi. Słusznie uwypukla znaczenie procesu towarzyszenia rodzinie, dojrzewania do akceptacji pęknięć i zmian, jakie zaistniały w rodzinie po formalnym rozpadzie. W rozdziale tym wybrzmiała także idea mediacji jako procesu, który dowartościowuje dobro dziecka. Autorka kreśli poszczególne fazy tego procesu oraz proponuje narzędzia, które mogą ułatwić jego prawidłowe funkcjonowanie.

W ostatnim rozdziale autorka dalej pochyla się nad koniecznością mediacji wychowawczej dotyczącej rodziny. Dochodzi do przekonania, że wysiłki te muszą przyjąć postać struktury formalnej – tzw. centrum mediacji. Na koniec wysuwa niektóre postulaty konieczne do prawidłowego jego funkcjonowania. Wyodrębnia kompetencje pracowników oraz podkreśla, że ważne są działania przeprowadzane we współpracy z wolontariuszami, co w perspektywie lokalnej tworzy sieć relacji i wspólnych wysiłków na rzecz rodziny (*servizio di rete*) (s. 126).

Recenzowana książka jest ważnym wkładem teoretycznym w kwestię budowania świadomości rodzicielskiej i wychowawczej małżonków. Autorka nie ocenia postaw rodziców, którzy zdecydowali się na drastyczny krok rozstania. Chłodnym okiem badacza stara się promować ideę eksmałżonków zgodnie zaangażowanych w wychowanie dzieci, nawet gdy małżeństwo formalnie przestało istnieć. Część pierwsza książki i następne wydają się być nieco odseparowane. Brakujące rozważania na temat przyczyn rozbitcia rodziny mogłyby posłużyć do lepszego wypracowania idei rodzicielstwa po rozstaniu (*idea di genitorialita'*), a co za tym idzie, również wypracowania lepszego projektu wychowania dzieci po rozwodzie. Autorka w pewnym sensie nie wykorzystała także szansy, aby na podstawie różnych wizji rodziny, w części poświęconej projektom, zaproponować nowy model budowania teźże rodziny uwzględniający zróżnicowanie powstałe na jej łonie. Ponadto autorka nie uwzględnia aspektów psychologicznych rozstania, negatywnych dynamizmów, aktów nienawiści pomiędzy eksmałżonkami wynikających z gorzkiej przeszłości, które determinują ich późniejsze relacje po rozwodzie, czyniąc je niejednokrotnie niemożliwymi. W kwestii metodologicznej, niektóre ważniejsze stwierdzenia szczególnie w rozdziale I i II, wymagałyby udokumentowania i potwierdzenia za pomocą stosownych przypisów.

W publikacji przeważa aspekt narracyjno-analityczny i – mimo iż brakuje w niej gruntownych odniesień do zagadnień z pedagogiki rodziny – to jednak niesie ze sobą ciekawe intuicje i spostrzeżenia, które mogą stać się zaczynem nowej myśli o rodzinie dotkniętej separacją i rozwodem. Książki *La mediazione educativa familiare* nie można traktować jako zespołu zamkniętych w sztywną całość punktów koniecznych do zrealizowania projektu. Jest w niej miejsce na sugestie, pomysły i innowacje. Poprzez zamieszczone treści autorka przekazuje pomysły, jak budować relacje między eksmałżonkami, by przekładały się one na dobro dziecka.

W moim przekonaniu, książka Ch. Sirignano niejako mobilizuje i pobudza do dalszej pogłębionej refleksji nad problemami dotyczącymi mediacji wśród rodziców pogrążonych w rozterkach rozwodowych. Mimo, iż publikacja nie jest systematycznym i wyczerpującym ujęciem problemu, to jednak autorka przyzywa do tablicy wszystkich, którym leży na sercu los dzieci z rodzin rozbitych. Autorka podkreśla brak spójności w poczynaniach różnych instytucji na rzecz rodziny oraz sugeruje konieczność dowartościowania dziecka jako osoby i podmiotu, na którym winny skupiać się wysiłki

rozwiedzionych rodziców. Poruszane zagadnienia są przez nią kreślone językiem prostym, co sprawia, że publikacja może być adresowana do rodziców, terapeutów, psychologów, pedagogów, osób duchownych wychodzących naprzeciw problemom współczesnych rodzin.

W kontekście polskim istnieje wiele opracowań socjologicznych na temat rodzin rozbitych. Autorzy pochylają się nad liczbami i przyczynami wspomnianego zjawiska. Trudniej jednak o opracowania, które skupiałyby się na nakreśleniu sieci relacji rodziców wokół dziecka, które często czuje się odrzucone i instrumentalizowane. W nowej sytuacji rodzinnej, zagwarantowanie dalszego wypełniania funkcji wychowawczej rodziców jest celem nadrzędnym rozmów terapeutycznych i wszelkich inicjatyw w ramach opracowywania projektów, których adresatami są eksmałżonkowie. Autorka w recenzowanej publikacji próbuje pomóc rodzicom w zrekonstruowaniu i wypracowaniu nowej rzeczywistości rodzinnej, co moim zdaniem udaje się jej, a przynajmniej uwarżliwia czytelnika na to, iż wartością nadrzędną w relacjach między eksmałżonkami jest dobro dziecka pozostającego bardzo często tym największym przegrany w procesie rozpadu rodziny.

ks. dr Bogdan Stańkowski SDB
Akademia Ignatianum, Kraków

Roberto Palazzo, *La figura di Pietro nella narrazione degli Atti degli Apostoli* (Supplementi alla Rivista Biblica 52), Edizioni Dehoniane, Bologna 2011, ss. 1-160.

Z punktu widzenia egzegezy katolickiej wiek XX będzie zapewne postrzegany jako czas triumfu historii. Teksty biblijne, dotychczas pilnie strzeżone ze względu na ich świętość, zostały poddane drobiazgowym badaniom diachronicznym, które skierowane były bardziej na poznanie ich historii, niż na efekt finalny w postaci monumentu w jego kanonicznej formie. Ten sposób podejścia poprzez metody historyczno-krytyczne, mające za cel dojście do „poziomu 0” prehistorii tekstu biblijnego, dominował w wieku XX. Jednak nasza epoka odkryła również potrzebę pochylenia się nad tekstem w złożoności jego trwania już po napisaniu, w fazie jego oddziaływania, co język niemiecki oddaje jako *Wirkungsgeschichte*. Wspomniana potrzeba znalazła metody, poprzez które – by użyć obrazu P. Ricoeura – tekst biblijny stał się przybrany synem wspólnoty czytelników. Jedną z tych metod jest wymieniana w dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* metoda narracyjna. Analiza narracyjna, której autor omawianej tutaj publikacji, Roberto Palazzo, poddaje pierwszą część *Księgi Dziejów Apostolskich* (1-15) skupia się na czytelniku – odbiorcy dzieła, albo też na efekcie oddziaływania danego tekstu na tym odbiorcy. Zatem fundamentem tej metody jest przekonanie, że opowiadanie posiada własną strategię narracyjną, która wyzwala proces perswazji, zaangażowania, przekonywania skierowany na czytelnika – odbiorcę. Analiza narracyjna stara się odkryć tę serię procesów powiązanych ze sobą i wykazać, że tworzą one określoną strategię narracyjną. Cel, jaki postawił przed sobą Roberto Palazzo, został jasno określony we wstępie publikacji: weryfikacja charakterystyki św. Piotra w *Dziejach Apostolskich* za pomocą wyżej opisanej metody. Autor – z racji oczywistych – ogranicza swoje badania do pierwszych piętnastu rozdziałów *Dziejów Apostolskich*, bo tylko w nich pojawia się postać św. Piotra.

W pierwszej części pracy Palazzo zwraca uwagę, że w historii interpretacji *Dziejów* pod względem postrzegania osoby św. Piotra można wyróżnić co najmniej cztery znaczące okresy. Pierwszym z nich – w opinii autora – jest starożytność chrześcijańska. Z pism tego okresu można wnioskować, że zainteresowanie postacią św. Piotra ograniczało się do jej recepcji, uznania realizacji słów Chrystusa wyrażonych m.in. w Łk 22,32 oraz użycia autorytetu Piotrowego w celu obrony przed herezjami. Brak natomiast w tym okresie pogłębionego studium osoby Księcia Apostołów. Początek drugiego okresu – według Palazzo – datować należy na rok 1831, kiedy to F. Ch. Baur opublikował artykuł zawierający poważny zarzut skierowany przeciw autorowi *Dziejów Apostolskich*, który miał umyślnie zdeformować tzw. *geschichtliche Wahrheit*. Takie podejście do pierwszej księgi